

POLSKA

KÓRNIK SKARBIEC KULTURY NARODOWEJ

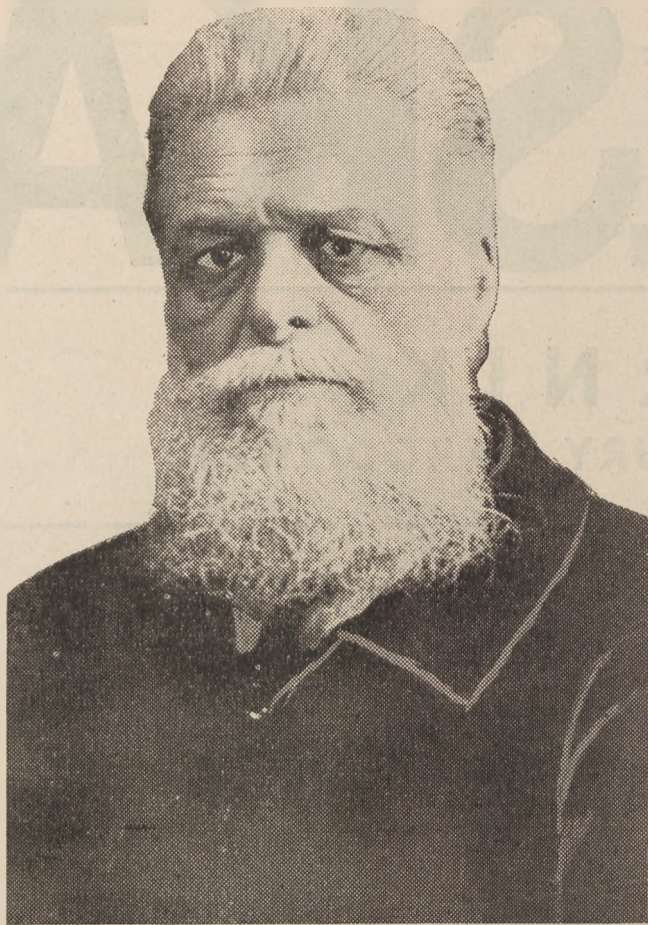


Zamek w Kórniku — widok od strony parku.

Fot. R. S. Ulatowski

Mało jest w Polsce rodów tak zasłużonych, jak Zamoyscy. Począwszy od protoplasty ich, Florian Szarego, słynnego rycerza z czasów Władysława Łokietka, który, w nagrodę za swą śmierć bohaterską, — otrzymał na polu bitwy herb Jelita: — trzy włócznie na czerwonej tarczy, — oraz Jana Zamoyskiego, wielkiego patrioty, męża stanu, wodza i uczonego, który był nawet czas jakiś rektorem akademii w Padwie i założył na wzór jej akademii w rodzinnym Zamościu, a doprowa-

dził ród swój do potęgi i zaszczytów, poślubiając wreszcie synowicę królewską, Gryzeldę Batorównę, — wszyscy oni świecili przed całym krajem — cnotą obywatelską, rozumem i miłością Ojczyzny. W następnych pokoleniach, z całego szeregu wybitnych jednostek, wysuwają się na pierwszy plan: Jędrzej Zamoyski, kanclerz wielki koronny za czasów Stanisława Augusta, wielki prawnik i myśliciel, który jeden z pierwszych zniósł w swych dobrach dobrowolnie poddaństwo, oraz hr. An-



Władysław hr. Zamoyski,
twórca Fundacji Kórnickiej (1853—1924).

drzej, działacz z okresu Powstania Listopadowego i Styczniowego i prezes nowozałożonego przy jego współdziałaniu T-wa Rolniczego, który, za swe poczynania przeciwne polityce Wielopolskiego, wygnany został przez Moskali z kraju i zmarł na obczyźnie.

Na tej kanwie wielkich postaci należy uwypuklić jeszcze świątłą postać Władysława hr. Zamoyskiego, syna generała tegoż imienia, niestrudzonego bojownika o wolność i Jadwigi z Działyńskich — dzielnej i wielkiej Polki, — z rodu równego duchem i zasługą społeczną — Zamoyskim. Urodzony w 1855 r. w Paryżu, gdzie ojciec jego przebywał na emigracji, ukończył tam szkoły i politechnikę. Z domu rodzinnego wyniósł gorącą miłość Ojczyzny i wielką dla Niej ofiarność, a otrzymawszy w spadku po wuju Janie Kantym hr. Działyńskim dobrą Kórniczkę w Wielkopolsce, olbrzymie, lecz na skutek prześladowań przez władze pruskie, zadłużone i zaniedbane, — doprowadził je wkrótce do porządku i podtrzymując stuletnią przeszłość tradycję miejscową, uczynił z Kórnicka nadal ośrodek oporu przeciwko Niemczyźnie, oraz serce bijące ożywczą energią polskości na całą tę połać zaboru pruskiego. Ściąga to nań represje ze strony rządu niemieckiego. Wygnany wraz z matką i siostrą z Wielkopolski, osiada na Podhalu, gdzie zakupuje dobrą Zakopiańską i w słynnym procesie z Węgrami o Morskie Oko, ratuje dla Polski ten najpiękniejszy zakątek Tatr polskich. Wreszcie, po 35-u latach tułaczki, gdy Polska odzyskała niepodległość i padły dzielące ją na części wraże kordony, wraca do dziedzicznych włości i w 1923 r., wraz ze swą siostrą Marią,

przekazuje wszystkie swe posiadłości, tak Kórniczkę, jak i Zakopiańską, na własność Narodu, a zadaniem tej fundacji jest, między innymi:

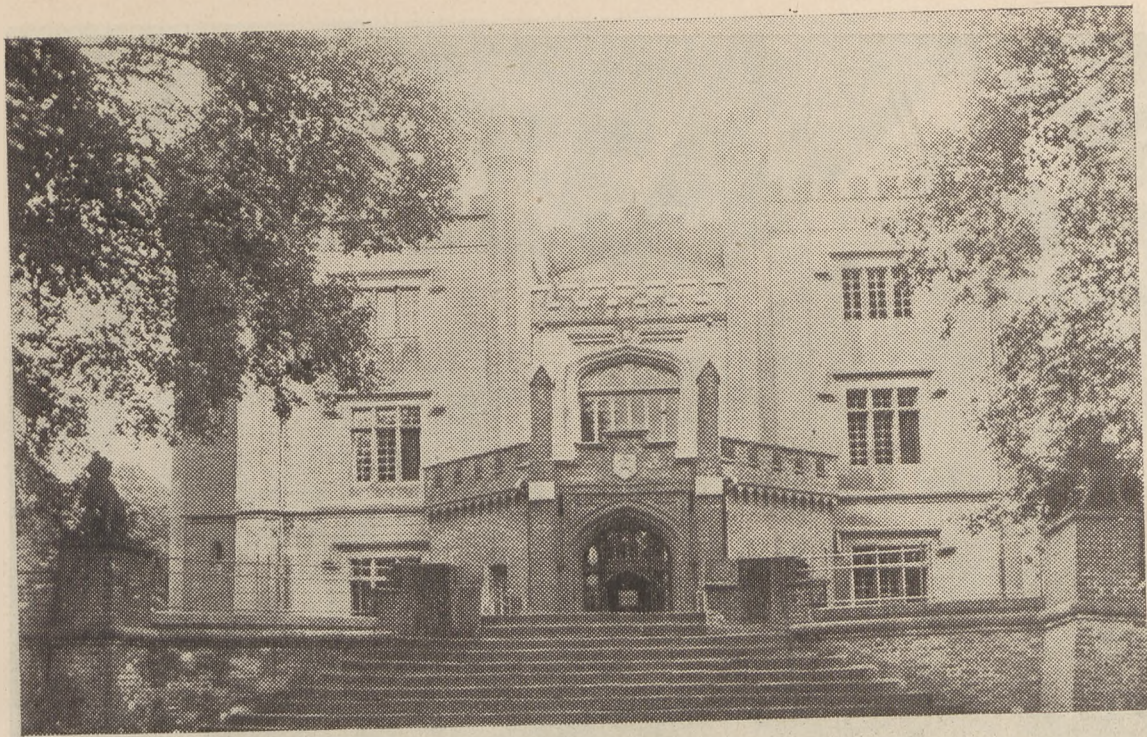
„utrzymanie zamku w Kórniku, ku pamięci tego, co Polska przecierpiała, jak się Jej synowie Ojczyźnie zasłużyli, dla przechowywania i uczczenia pamięci najszlachetniejszych wśród obcych, którzy wobec Polski zasługi położyli, Jej się w czasach prześladowań i najsroższych ucisków, przyjaciółmi okazali”.

Kórnik, ośrodek Fundacji, jest niewielkim miasteczkiem, leżącym w powiecie Śremskim, koło Poznania, nad jeziorem tejże samej nazwy. Miasto przez szereg wieków znajdowało się w ręku możnego rodu Górków, herbu Łódzia. Jeden z nich, Mikołaj, kanclerz kapituły poznańskiej, zbudował w 1420-ym roku zamek obronny, który w połowie XVI-go w. został przebudowany przez wojewodę Stanisława na okazałą rezydencję, utrzymaną w stylu odrodzenia i wspaniale wewnątrz urządzonej. Po wygaśnięciu męskiej linii Górków w 1592 r. Kórnik, drogą wiana po kądzieli, dostaje się w ręce rodziny Działyńskich.

W XVII w. zamek kórnicki chylił się ku upadkowi, lecz nową dlań erę świetności zapoczątkowuje Tytus hr. Działyński, syn Ksawerego, wojewody i senatora Księstwa Warszawskiego, który, ożeniwszy się z Celestyną Zamoyską — osiada tu na stałe i przebudowuje siedzibę swą w stylu neogotyckim — a będąc serdecznie przywiązany do wszystkiego, co polskie, szczyli się przed otoczeniem i każe podziwiać swoim i obcym, że całe zewnętrzne i wewnętrzne urządzenie zamku zosta-



Generalowa Jadwiga z Działyńskich Zamoyska,
współtwórczyni Fundacji Kórnickiej (1830—1923).



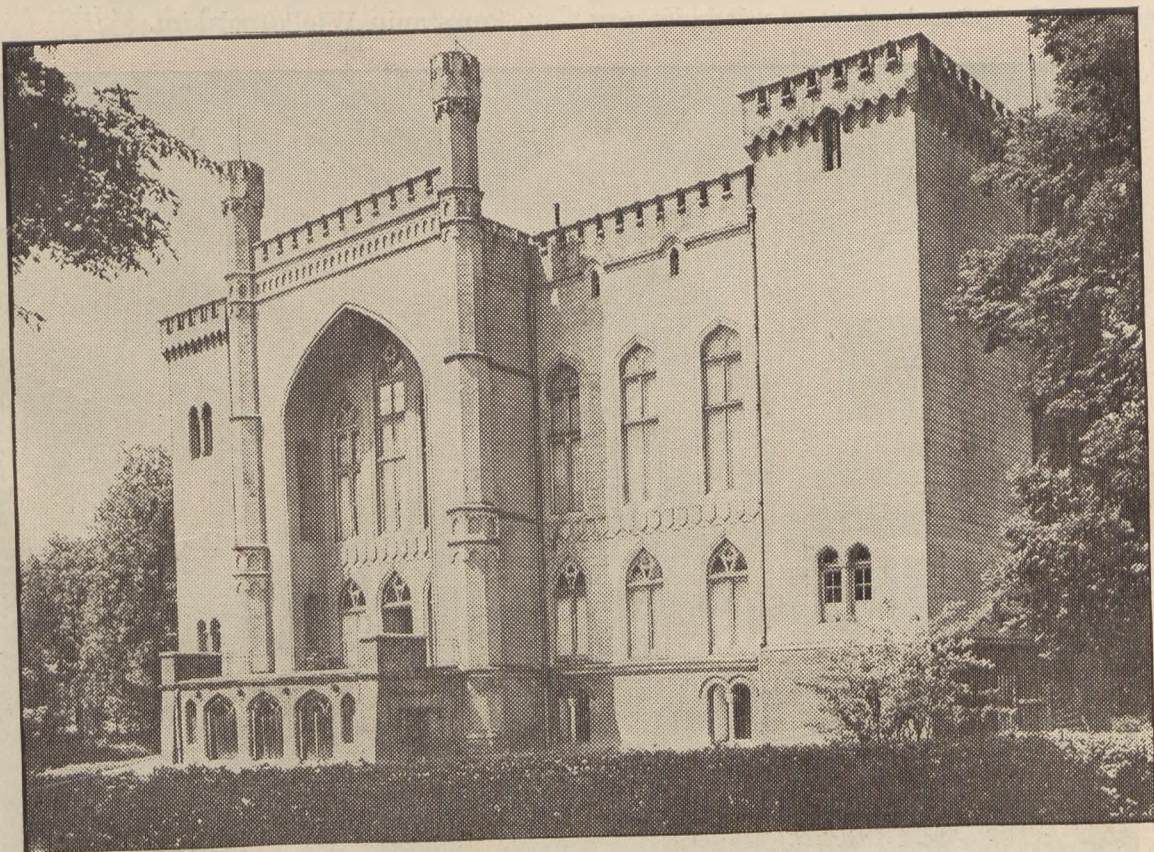
Fronton zamku kórnickiego.

Fot. R. S. Ulatowski.

ło zrobione z polskiego materiału i przez polskich robotników: — „Patrzcie”, zwykł mawiać do odwiedzających go gości, „wszystko co tu widzicie, te filary, te sklepienia, te rzeźby i posadzki, wszystko to z moich dębów, moich jesionów, buków, z mojego wapna i cegieł, a wszystko ręką Polaków wykonane. Tu nie ma jednego gwoździa obcego, ani dotknięcia niepolskiej ręki”. Sam też układa wzory sklepień, których lekkość i śmiałość podziwiali cudzoziemscy architekci i oboje też

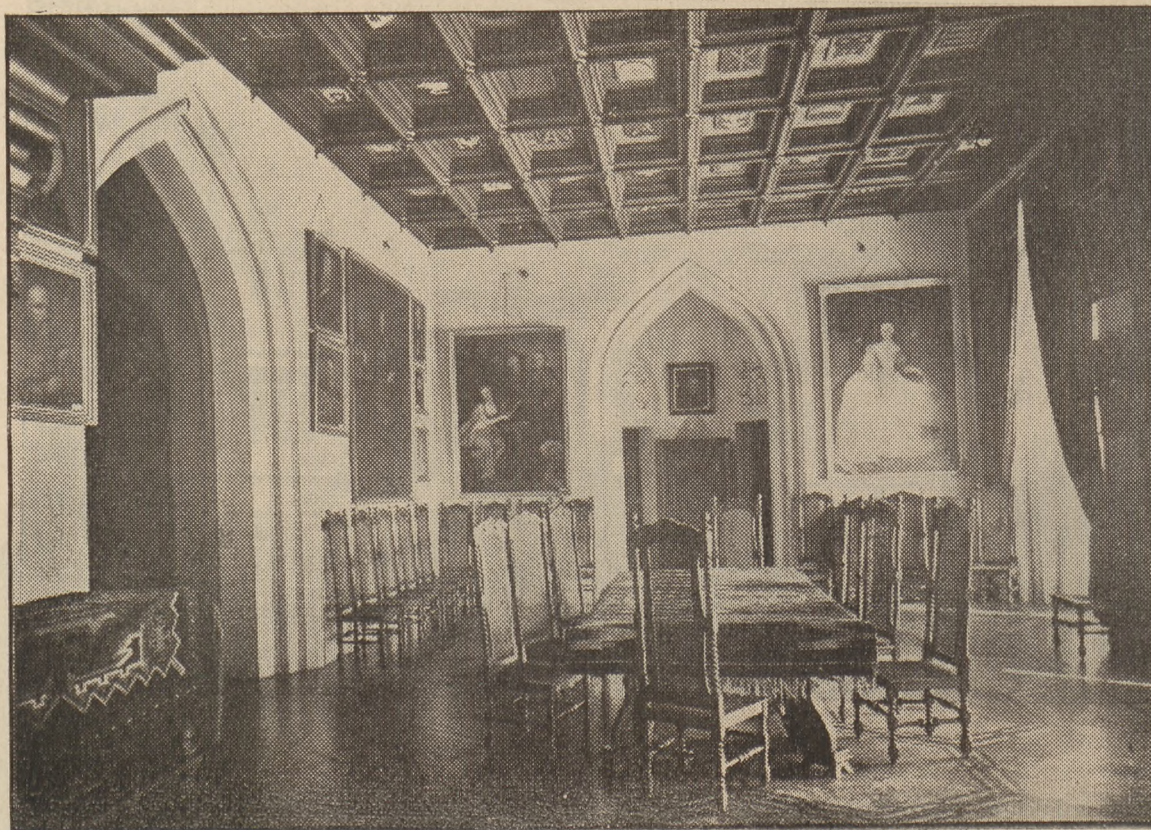
z żoną rzeźbią własnoręcznie balustradę schodów, dbając o ozdobę każdego szczegółu ulubionej rezydencji.

Lecz więcej, niżli artystyczną odbudową zamku, zasłużył się hr. Działyński założeniem sławnej już dziś na świecie Biblioteki Kórnickiej, nie skąpiąc na ten cel ani pracy swej, ani olbrzymich funduszy. Niestety, czasy przeciwne nie sprzyjały zadaniu. Wybucho Rewolucja Listopadowa — dzielny hrabia, bierze w niej czynny udział, —



Widok na zamek z parku, oddzielonego fosą z wodą.

Fot. R. S. Ulatowski.



Muzeum — Dawna jadalnia.

Fot. R. S. Ulatowski.

walczy i dosługuje się stopnia majora u swoich, a wyroku śmierci u Moskali, — rząd zaś pruski tymczasem nakłada sekwestr na jego majątki i w zamku umieszcza szpital wojskowy. Po upadku powstania nie pozostaje mu nic innego na razie, jak emigracja z kraju, — wyjeżdża więc do Paryża — a następnie mieszka w swych dobrach w Małopolsce, skąd wytacza proces władzom pru-

skim o zwrot zagrabionych bezprawnie posiadłości — wygrywa sprawę pomyślnie i wraca do ukochanego Kórnik, gdzie czekają go wysiłki ponowne nad doprowadzeniem całości do dawnego porządku i stworzeniem nowego Muzeum, które jednak Prusacy przenoszą do Poznania, a twórcę jego, w roku wiosny ludów (1848), więżą za udział w Powstaniu Wielkopolskim.



Muzeum — Dawny salon, a w głębi sypialnia.

Fot. R. S. Ulatowski.

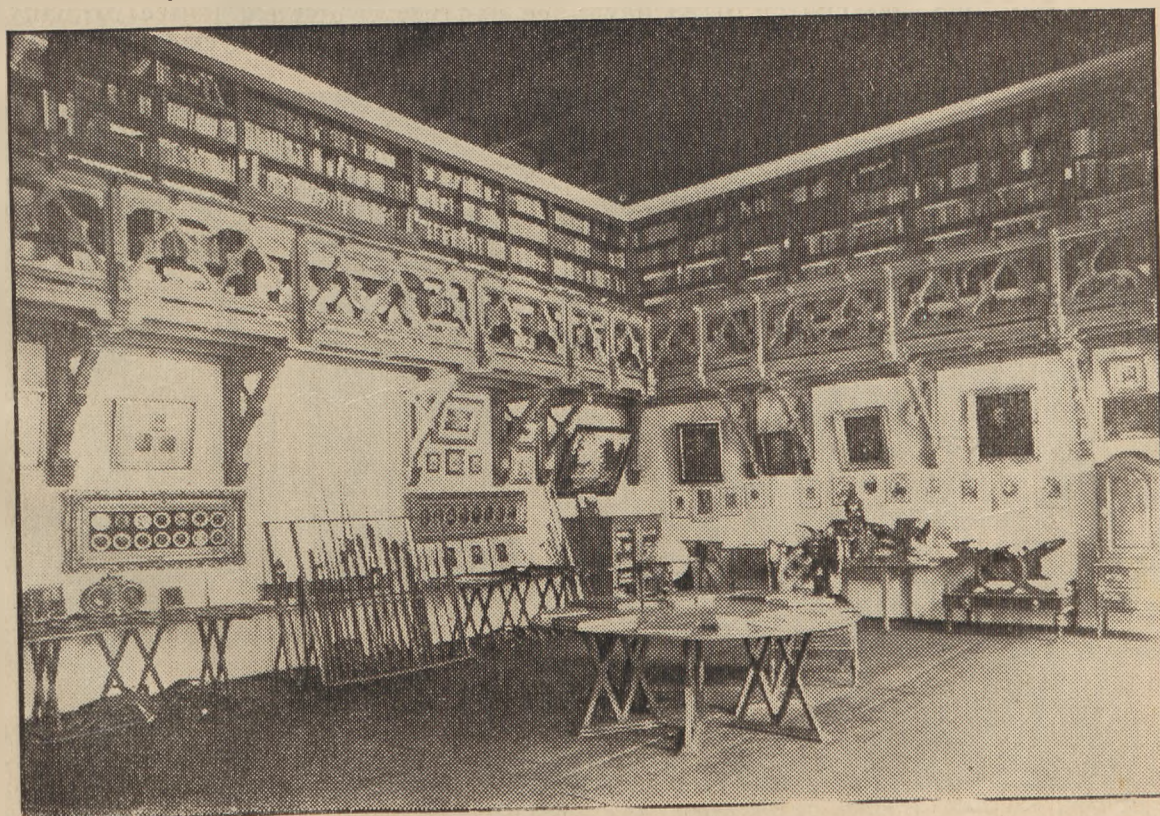


Muzeum — Sala główna.

Fot. R. S. Ulatowski.

Po śmierci wielkiego patrioty w 1861 r., Kórnik przechodzi na syna jego, Jana Kantego, który krocząc śladami rodziciela swego, bierze czynny udział w Powstaniu Styczniowym, początkowo jako prezes Wydziału Rządu Narodowego na Poznańskie, a następnie już i na polu bitew. Troszcząc się jednak o los biblioteki i muzeum, i nauczony doświadczeniem ojca, każe wszystkie zbiory spakować do skrzyń i ukryć. I znów powtarza

się historia niemal identycznie. Rząd pruski zajmuje Kórnik i osadza w nim załogę wojskową, a właściciela jego trybunał państwa w Berlinie skazuje zaocznie na karę śmierci. Po upadku powstania udaje się hr. Jan Działyński do Paryża, skąd wraca dopiero w 1868 r., by doprowadzić do rewizji procesu, która zamienia mu karę śmierci na więzienie i nakazuje zwrot dóbr rodzinnych. Wróciwszy do Kórnika oddaje się cały pracom



Biblioteka i Muzeum — Fragment zbiorów.

Fot. R. S. Ulatowski.



Muzeum — Czarna Sala.

nad rozszerzeniem biblioteki i przystępuje do wspaniałego wydawania bezcennych dzieł dawnych pisarzy.

Owocną tę pracę dla nauki polskiej przerywa mu w 1880 r. zgon, — lecz dzieło jego podejmuje i prowadzi dalej, godny tej misji następca i sukcesor, Władysław hr. Zamoyski, siostrzeniec zmarłego, którego odchodzący w zaświaty, hr. Jan Działyński, mianuje spadkobiercą, tak majątków swych, jak i idei. Trudno byłoby o lepszy wybór. Wielki patriota, obdarzony dziedziczną kulturą ducha, który całe swe życie poświęcił służbie dla Ojczyzny, nie zawiódł położonego w nim zaufania, i pracując w myśl intencji ofiarodawcy, wywiązuje się najpiękniej z zadania, gdy w końcu odziedziczone dobra swoje i siostry oddaje Narodowi Polskiemu na cele oświatowe i naukowe.

Obecnie „Fundacja Kórnicka” zarządzana jest przez Kuratorium, w skład którego wchodzi: ks. Arcybiskup Krakowski, oraz delegaci: Ministerstwa W. R. i O. P., Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie oraz Wydziału Związku Rodowego Zamoyskich. To też Kórnik jest dziś celem licznych wycieczek turystycznych ze wszystkich ziem polskich, dążących z pietyzmem do tego wielkiego pomnika cnót i pamiątek narodowych.

Olbrzymie dobra, bo obejmujące 40 tys. morgów, w samej tylko Fundacji Kórnickiej, otaczają zewsząd miasteczko wraz z jego centrum, zamkiem. Zamek kórnicki, ongiś obronny, ozdobiony wieloma strzelistymi basztami i wieżyczkami, stojący nad jeziorem, na tle zieleni i otoczony fosą z wodą, parkiem angielskim i wspaniałymi ogrodami, zachwyca zarówno pięknem położenia — jak i łącznym urokiem romantyzmu, dostojności i użyteczności.

Historia ogrodów kórnickich sięga też prawie pierwszej połowy XVI-go w., kiedy jeszcze Kórnik należał do możnej i wpływowej rodziny Górków. W początkach XIX-go w. stały się one nie tylko ozdobą rezydencji, ale otrzymały też charakter aklimatyzacyjny i doświadczalny, a kilka generacji Działyńskich prowadziło w nich wyteżoną pracę nad przyswojeniem Polsce rozmaitych drzew, krzewów, roślin ozdobnych i użytecznych. Hr. Wł.



Biblioteka — Sala rękopisów, zawierająca bezcenne wprost skarby naukowe.

Fot. R. S. Ulatowski.



Szkoła Pracy
Domowej Kobiet.



Siedziba Dyrekcji
Ogrodów Kórnickich.

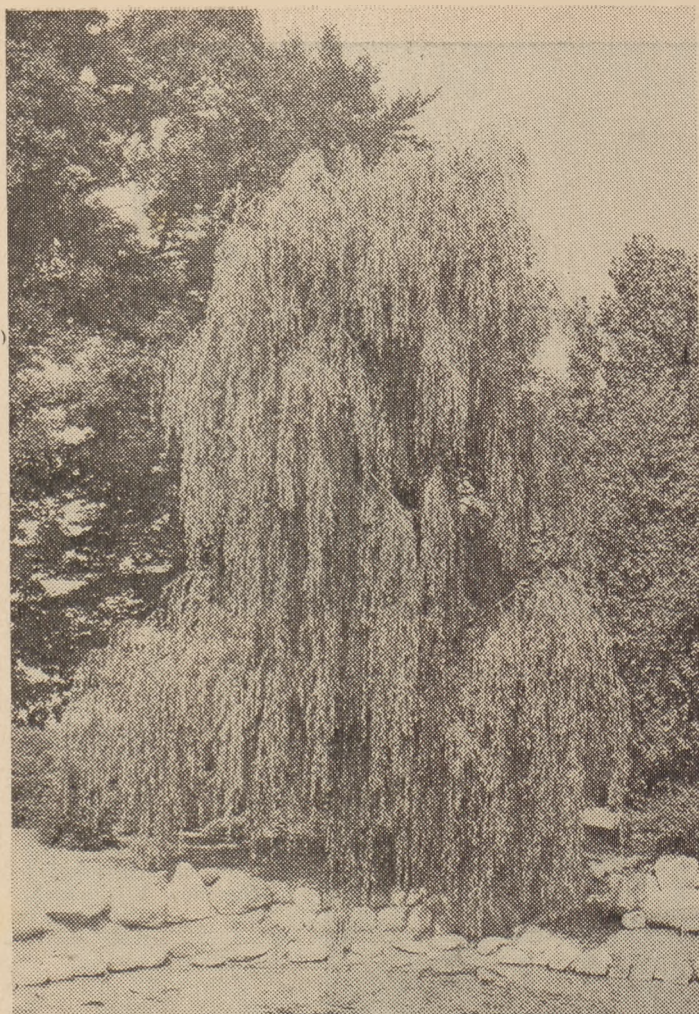
Ogrody Kórnickie
Słynna aleja grabowa.

Jezioro Kórnickie, widok
z okien zamkowych.



Zamoyski, tworząc Fundację Kórnicka i chcąc utrwalić dążenia wuja i dziadka, zgodnie z duchem obu tych wielkich obywateli Polski, wydzielił ogrody, jako osobny dział „Zakładów Kórnic-

kich”. Stanowią one obecnie placówkę o wielkiej wartości naukowej i materialnej, zawierają bowiem kilka tysięcy przedstawicieli królestwa flory ze wszystkich części świata, całymi wagonami



Fragment ogrodów Kórnickich. Alpinarium.

nieraz sprowadzanych. Produkują poza tym duże ilości drzewek owocowych, przystosowanych do gleby i klimatu polskiego.

W r. 1848, „kulturalni” Prusacy, mszcząc się na Działyńskich za ich działalność narodową, zniszczyli wiele najcenniejszych szkółek, obcinając im korony i obrywając tabliczki z nazwami.

Do zamku wchodzi się przez sześcioboczny przedsionek, zwany „babińcem”. Dawne pokoje mieszkalne na parterze mają dziś charakter zażytkowy. Ozdobne sklepienia w nich, wspierające się na smukłych kolumnach, połączonych siecią żeber ostrołukowatych, tworzą arkady o malowniczej perspektywie. Uwagę i podziw zwracają tu portrety rodzinne, rzeźbione odrzwia i wspaniałe posadzki, ułożone z kolorowego drzewa w stylizowane ornamenty. Wszystkie niemal przepiękne meble zamkowe wykonane są przez kórnickich stolarzy.

W górnych salach zamku mieszczą się: Biblioteka i Muzeum, stanowiące jedną całość. Muzeum zawiera zbiory prehistoryczne, oraz bogate pamiątki rodzinne i narodowe, zbrojownię, dział numizmatyczny, galerię obrazów oraz cenne meble. Jednak najcenniejszą rzeczą w Kórniku — to jest Biblioteka. Jest to istny skarbiec ducha polskiego, przepiękna kopalnia wiadomości o naszej przeszłości, jeden z najbogatszych zbiorów rękopisów, książek, map i rycin, dotyczących głównie Polski, a sięgający od wczesnego średniowiecza — do dnia dzisiejszego. Z półek jej przemawiają do nas dzieje wieków odległych. Biblioteka Kórnicka zawiera 3 najstarsze druki polskie, tłoczone w Krakowie około 1470 roku i słynie w świecie całym z szeregu „białych kruków”. W bogatym dziale rękopisów, mamy tu jeden, pochodzący z 841-go roku. Pozatem są tam zebrane autografy wielu wielkich pisarzy, poetów i działaczy naszych, a dalej, protokoły procesów Władysława Jagiełły z Krzyżakami o Pomorze, listy królewskie i inne dokumenty o bezcennej wprost wartości, wreszcie cały szereg wydawnictw własnych, niezmiernej wagi, przynoszących chlubę polskiej nauce.

Fundacja prowadzi też i Szkołę Gospodarstwa dla kobiet, założoną jeszcze przez Jadwigę Zamoy-ską.

Zamek Kórnicki i cała Fundacja Kórnicka, jako dzieło wspaniałomyślności całego szeregu wybitnych Polaków, pomnażające dobro kulturalne Narodu, wzbudzają w sercach naszych uczucia dumy i radości oraz czci dla wielkich synów Ojczyzny.

W. Zembrzuski.



Szkoła Pracy Domowej Kobiet. Widok od strony ogrodów, w głębi sylwetka zamku.